

Sygn. akt I ACa 88/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSA Mirosława Gołuńska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Simińska

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa U. J.

przeciwko (...) Bankowi (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 grudnia 2015 roku, sygn. akt I C 344/15

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Danuta Jezierska Dariusz Rystał Mirosława Gołuńska

Sygn. akt I ACa 88/16

## UZASADNIENIE

Powódka U. J. pozwem z dnia 12 marca 2015 r. wniosła o:

1. zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 10.000.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 28 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za poniesione szkody w związku z wybraniem przez wierzyciela uciążliwego względem dłużnika sposobu egzekucji poprzez nękanie egzekucjami komorniczymi w roku 2011, w roku 2012, w roku 2013, w roku 2014, poprzez nadmierne co do wartości, najbardziej uciążliwe co do sposobu, aż do spowodowania ogłoszenia upadłości likwidacyjnej nie zwracając przy tym

uwagi na społeczno-gospodarcze znaczenie działalności męża, w której współuczestniczyła powódka poprzez łączącą ją z mężem wspólność majątkową;

2. Zadośćuczynienie za „Krzywdę”, uszczerbek psychiczny, rozstrój zdrowia i stres dla powódki, inwestorów i ich rodzin, którym obiecała sprzedać współdziałalną działkę, łącznie z oświadczeniami o próbach samobójczych przez dwie rodziny.

3. Odszkodowanie za utratę dobrego imienia w społeczności lokalnej województwa (...), poprzez negatywne opinie w mediach, radiu, telewizji, Internecie i obiegowym przekazywaniu sobie nieprawdziwych informacji.

W uzasadnieniu powódka wskazała że domaga się zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za wypowiedzenie kredytu i wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez pozwanego, co doprowadziło do zajęcia nieruchomości będących współwłasnością powódki oraz jej męża. W skład przedmiotowych nieruchomości wchodziły nieruchomości inwestycyjne, na których mąż powódki prowadził działalność deweloperską, oraz inne nieruchomości będące współwłasnością powódki i jej męża. W ocenie powódki wszczęcie egzekucji było celowym i świadomym działaniem na szkodę jej i jej męża oraz szkodę prowadzonej przez jej męża działalności gospodarczej. Sama egzekucja natomiast była prowadzona celowo i świadomie w sposób możliwie najbardziej uciążliwy dla powódki. Ponadto powódka wskazała, że prowadzenie przez pozwanego banku egzekucji doprowadziło ostatecznie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez innego wierzyciela powódki. Nadto, powódka wskazała, iż w jej ocenie działanie banku stanowiło nękanie jej osoby.

W piśmie 16 kwietnia 2015 r. (k. 126-127) powódka sprecyzowała żądanie wskazując, iż na dochodzoną pozwem kwotę składają się:

- zapłata odszkodowania i zadośćuczynienia wszystkim kontrahentom powódki, którym przyrzekła w umowach sprzedać prawa do współwłasności w nieruchomościach ok. 50 rodzin x ok. 100.000 zł = 5.000.000 zł;

- zapłata należności, odszkodowania i zadośćuczynienia właścicielom firmy (...) za przyjęcie zlecenia na pilnowanie, sprzątnięcie, umebłowanie i ochronę wszystkich nieruchomości będących współwłasnością powódki w kwocie 2.000.000 zł;

- zapłata wszystkich dodatkowych kosztów związanych z brakiem możliwości regulowania należności z tytułu opłaty, podatków, opłat sądowych i innych w kwocie 4.300.000 zł;

- zapłata odszkodowania za utracone przez powódkę dochody w kwocie 1.700.000 zł;

- zapłata zadośćuczynienia dla powódki za krzywdy, rozstrój zdrowia i wieloletni stres w kwocie 500.000 zł;

- zapłata na rzecz powódki odszkodowania za utratę dobrego imienia w kwocie 500.000 zł.

Ostatecznie pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 10 grudnia 2015 roku zmodyfikował powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 15.000.000 zł (k-593 akt).

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. (dalej (...) S.A.) w odpowiedzi na pozew z dnia 21 sierpnia 2015 r. (k.132-168) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. stawki maksymalnej.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo (punkt I) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Mąż powódki J. J. (1) jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność deweloperską pod firmą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) w S.. W zakresie swojej działalności przedsiębiorstwo powoda m.in. realizowało projekty budowlane

związane z wznoszeniem budynków. W prowadzeniu tejże działalności uczestniczyła faktycznie również powódka U. J..

W dniu 5 września 2008 r. powódka wraz z mężem zawarła z pozwanym umowę pożyczki hipotecznej nr (...). Na podstawie umowy pozwany (...) udzielił J. J. (1) i U. J. pożyczki hipotecznej w kwocie 220.690,00 CHF (franków szwajcarskich) na okres 240 miesięcy. Spłata pożyczki została zabezpieczona: hipoteką zwykłą, hipoteką kaucyjną na nieruchomości, przelewem wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz wekslem własnym in blanco. Małżeństwo U. i J. J. (1) złożyli w dniu 5 września 2008 roku oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, co do roszczeń (...) wynikających z przedmiotowej umowy.

Powódka wraz z mężem do sierpnia 2009 r. terminowo spłacała kredyt. We wrześniu powódka i jej mąż pismem z dnia 21 września 2009 r. wnieśli o przesunięcie spłaty rat pożyczki za sierpień i wrzesień na kolejne miesiące - listopad i grudzień 2009 r. Pozwany pismem z dnia 29 września 2009 r. wypowiedział pożyczkobiorcom umowę kredytu w części dotyczącej warunków spłaty kredytu, z powodu zaległości w spłacie wymagalnych rat. Jednocześnie pozwany wskazał, iż jeżeli pożyczkobiorcy spłaci zaległość w kwocie 2.949,96 CHF w terminie 30 dni, wypowiedzenie utraci moc. Pismem z dnia 14 października 2009 r. pozwany zaproponował stronie powodowej restrukturyzację spłaty kredytu. Natomiast mąż powódki pismem z dnia 21 października 2009 r. poinformował pozwanego, iż zawarł umowę sprzedaży posiadanych przez niego nieruchomości, w związku z czym po otrzymaniu ceny będzie w stanie uregulować zaległą wierzytelność wobec pozwanego. Pismem z dnia 21 grudnia 2009 r. małżeństwo J. poinformowało pozwanego, iż w związku z kryzysem w branży budowlanej wnosi o przesunięcie płatności rat za styczeń, luty i marzec na następne miesiące. W dniu 8 stycznia 2010 r. strona pozwana zawarła z powódką i jej mężem aneks nr (...) do umowy pożyczki. Na mocy aneksu zawieszona została spłata 3 następujących po sobie rat pożyczki. W piśmie z dnia 31 maja 2010 r. powódką wraz z mężem wskazali, iż wszystkie zaległości związane z umową pożyczki zostaną spłacone do dnia 20 czerwca 2010 r. Natomiast pismem z dnia 29 grudnia 2010 r. pożyczkodawcy zwrócili się o niewypowiadanie im umów kredytu hipotecznego oraz pożyczki hipotecznej z uwagi na zaległość w spłacie rat. W piśmie wskazali, iż brak spłaty rat związany jest z nierzetelnością ich kontrahentów. Pozwany w związku z zaległościami powódki i jej męża na kwotę 35.500,26 zł na dzień 18 stycznia 2011 r. wezwał ww. do zapłaty zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy w zakresie warunków spłaty, w terminie 7 dni. Pożyczkodawcy nie dokonali spłaty zadłużenia pomimo wezwania. Pismem z dnia 4 lutego 2011 r. U. i J. J. (1) zwrócili się z prośbą o przedłużenie do końca lutego 2011 r. możliwości spłaty i uregulowania należności wynikającej z uzyskanych z Banku (...) kredytów. W piśmie wskazali, iż termin sprzedaży jednej z nieruchomości został przedłużony do dnia 28 lutego 2011 r. Pismem z dnia 7 czerwca 2011 r. U. i J. J. (1) zwrócili się do pozwanego z prośbą o zawarcie ugody i przeprowadzenie restrukturyzacji pożyczki hipotecznej. Do pisma pozwani dołączyli wniosek o restrukturyzację pożyczki. Pozwany w piśmie z dnia 5 lipca 2011 r. wskazał, iż rozpatrzy wniosek dopiero po jego uzupełnieniu. Do zawarcia umowy restrukturyzacji pożyczki nie doszło.

Wnioskiem z dnia 23 sierpnia 2011 r. pozwany wystąpił do Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przeciwko powódce i J. J. (1) klauzuli wykonalności. Pozwany wystawił bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 889.590,34 zł w dniu 23 sierpnia 2011 r. Postanowieniem z dnia 22 września 2011 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie IX Wydział Egzekucyjny nadał klauzulę ww. tytułowi egzekucyjnemu. Pozwany po uzyskaniu klauzuli wykonalności zwrócił się do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Następnie wszczęto postępowania egzekucyjne przeciwko małżeństwu J.. We wniosku wierzyciel wskazał, iż domaga się przeprowadzenia egzekucji z: ruchomości, nieruchomości, wynagrodzenia za pracę, rachunku bankowego, wierzytelności, innych praw majątkowych, należących do dłużników. Pismem z dnia 3 lutego 2012 r. J. J. (1) zwrócił się do pozwanego o przeprowadzenie restrukturyzacji zaciągniętych kredytów oraz wycofanie wniosku egzekucyjnego. Strony doszły do porozumienia i zawarły w dniu 1 marca 2012 r. ugodę. Na mocy przedmiotowej ugody dłużnicy uznali swoje zadłużenie na dzień 29 lutego 2012 r. w kwocie 261.742,60 CHF. Dłużnicy zobowiązali się na warunkach wskazanych w ugodzie spłacić całkowitą zaległość w wysokości 357.988,23 CHF. W konsekwencji podpisania ugody pozwany złożył wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, jednocześnie pozwany

wniósł o umorzenie egzekucji prowadzonej do ruchomości, wynagrodzenia i rachunków bankowych dłużników. Postanowieniem z dnia 15 marca 2012 r. Komornik zawiesił postępowania egzekucyjne prowadzone przeciwko dłużnikom w sprawie KM 5490/11 oraz umorzył prowadzoną w sprawie egzekucję skierowaną do pojazdu O. (...) oraz rachunków bankowych w Bankach (...) S.A. W stosunku do pozwanego J. J. (1) toczyły się również inne postępowania egzekucyjne oraz postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Naczelnika Trzeciego Urzędu Skarbowego w S.. Pismem z dnia 22 czerwca 2012 r. pozwany ponownie wezwał powódkę oraz jej męża do zapłaty zaległości w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy (ugody). Pismo doręczono w dniu 4 lipca 2012 r. Dłużnicy nie uczynili zadość wezwaniu. W konsekwencji pozwany złożył wniosek o podjęcie zawieszzonego postępowania egzekucyjnego. Natomiast komornik postanowieniem z dnia 4 października 2012 r. podjął zawieszzone postępowanie w sprawie KM 5490/11. Pozwani pismem z dnia 23 października i pismem z dnia 24 października 2012 r. o zwrócili się do pozwanego o przywrócenie warunków poprzednio obowiązującej ugody. Natomiast w piśmie z dnia 25 października 2012 r. dłużnicy zwrócili się o pilne wyłączenie spod egzekucji dwóch nieruchomości należących do nich. Pozwany dnia 29 października 2012 r. wystawił promesę częściowego umorzenia egzekucji tj. umorzenia w stosunku do nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), w przypadku wpłaty przez dłużników do dnia 30 listopada 2012 r. kwoty 200.000 zł. Następnie pozwany wniósł o zawieszenie postępowania egzekucyjnego w stosunku do ww. nieruchomości. Postępowanie zostało zawieszona. Pismem z dnia 14 listopada 2012 r. pozwany wezwał dłużników do przedłożenia niezbędnych dokumentów do przeprowadzenia restrukturyzacji ich zadłużenia. Pozwani nie dostarczyli wymaganych dokumentów, w związku z czym pozwany negatywnie rozpoznał ich wniosek o restrukturyzację. W dniu 20 listopada 2012 r. pozwany wystawił promesę umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego do nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) w udziale wynoszącym 241/10000, który zostanie nabyty przez D. P. – kontrahentkę męża powódki, w przypadku wpłaty na rzecz pozwanego kwoty 10.000 zł. Postanowieniem z dnia 3 stycznia 2013 r. komornik na wniosek pozwanego umorzył egzekucję skierowaną do ww. nieruchomości. Natomiast w dniu 22 listopada 2012 r. pozwany wystawił kolejną promesę umorzenia postępowania egzekucyjnego skierowanego do nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), pod warunkiem wpłaty do dnia 10 grudnia 2012 r. przez pozwanego kwoty 100.000 zł.

W dniu 25 lutego 2013 r. odbyło się spotkanie pomiędzy przedstawicielami pozwanego a mężem powódki. W trakcie spotkania ustalono, iż zostaną zawarte z dłużnikami ugody na następujących warunkach:

- pożyczka hipoteczna – spłata od lipca raty zgodnie z harmonogramem, do końca 2013 r., jednorazowa wpłata w kwocie 200.000 zł ewentualne umorzenie naliczonych odsetek karnych;
- kredyt obrotowy i kredyt gotówkowy – łączna wpłata 200.000 do końca czerwca 2013 r. rozksięgowana na oba kredyty, ostateczna spłata do końca września 2013 r., ewentualne umorzenie naliczonych odsetek karnych.

Natomiast po podpisaniu ugody zawieszenie postępowania egzekucyjnego i umorzenie egzekucji do zajętych nieruchomości nie będących zabezpieczeniem spłaty kredytu. Przy czym mąż pozwanej zobowiązał się do przesłania zestawienia nieruchomości, które sprzeda, kiedy i za jakie kwoty, listy klientów, którym sprzedał nieruchomości, a którzy nie ustanowili na rzecz (...) hipoteki, gdyż nie wyodrębniono ksiąg wieczystych. Pozwany nie zawarł ugody z powódką i jej mężem, gdyż nie zostały wykonane warunki wynegocjowane na spotkaniu w dniu 25 lutego 2013 r. Dalsze negocjacje stron również nie doprowadziły do zawarcia jakiegokolwiek ugody w sprawie zadłużenia powódki i jej męża. Pismem z dnia 10 czerwca 2013 r. mąż powódki w związku z nie zawarciem ugody, wezwał zarząd pozwanego do zapłaty odszkodowania w kwocie 1.000.000 zł. Pozwany odmówił uznania roszczenia. J. J. (1) złożył na pozwanego skargę do Komisji Nadzoru Finansowego, wskazując, iż zajęcia w toku postępowania egzekucyjnego z wniosku pozwanego 10 krotnie przewyższają jego zobowiązania. Nadto w skardze wskazał, iż uniemożliwiają mu prowadzenie działalności gospodarczej. Na skutek skargi Komisja Nadzoru Finansowego zażądała wyjaśnień od pozwanego.

Ponadto powódka i jej mąż w toku postępowania egzekucyjnego złożyli skargę na czynności komornika sądowego w dniu 15 października 2012 r. Skarga została przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie IX Wydział Egzekucyjny postanowieniem z dnia 22 listopada 2012 r. wydanym w sprawie IX Co 7908/12 oddalona. Dłużnicy złożyli zażalenie na ww. postanowienie. Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy oddalił zażalenie postanowieniem z dnia 21 czerwca 2013 r., wydanym w sprawie II Cz 258/13.

Postanowieniem z dnia 11 września 2014 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na podstawie art. 146 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo Upadłościowe i Naprawcze umorzył postępowanie egzekucyjne z uwagi na ogłoszenie upadłości pozwanych przez Sąd Rejonowy Szczecin Centrum w Szczecinie. Wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony przez A. G. i W. G.. Postanowienie o ogłoszeniu upadłości J. J. (1) wydał Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie w dniu 8 lipca 2014 r. w sprawie XII GU 133/13. W tym samym dniu ww. Sąd wydał postanowienie o ogłoszeniu upadłości powódki w sprawie XII GU 53/14. Oba postanowienia są prawomocne. W toku postępowania upadłościowego pozwany zgłosił swoje wierzytelności przysługujące mu wobec powódki i jej męża.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że powództwo okazało się niezasadne.

Z uwagi na brak określenia przez stronę powodową czy dochodzi odszkodowania w reżimie odpowiedzialności kontraktowej w związku z łączącą strony umową pożyczki (art. 471 i n. k.c.), czy też na podstawie odpowiedzialności deliktowej pozwanego (art. 415 i n. k.c.), zasadnym w ocenie Sądu I instancji było rozważenie roszczenia powódki pod kątem obu reżimów odpowiedzialności. Ponadto, zdaniem Sądu poza roszczeniami ww. odszkodowawczym powódka domagała się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych (art. 23, 24 w zw. z art. 448 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób doszukać się na gruncie niniejszej sprawy, aby pozwany Bank nieprawidłowo czy też nienależycie wykonywał zawartą pomiędzy stronami umowę pożyczki z dnia 5 września 2008 r. Jak wynika z umowy spłata pożyczki została zabezpieczona: hipoteką zwykłą, hipoteką kaucyjną na nieruchomości stanowiącej współwłasność powódki i jej męża oraz wekslem własnym in blanco. Ponadto, małżeństwo U. i J. J. (1) złożyli w dniu 5 września 2008 roku oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, co do roszczeń (...) wynikających z przedmiotowej umowy, co także miało zabezpieczyć interesy strony pozwanej, a na co powódka się zgodziła zawierając przedmiotową umowę oraz składając stosowne oświadczenie.

Przechodząc dalej Sąd Okręgowy wskazał, iż stosownie do art. 65 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 707 ze zm.), uprawniało to pozwanego do dochodzenia zaspokojenia z zabezpieczonej nieruchomości, bez względu na to czyją stała się własnością. Nie oznacza to co oczywiste, iż posiadanie również innych zabezpieczeń poza ww. hipoteką, nie uprawniało strony pozwanej do prowadzenia egzekucji z innych składników majątkowych dłużników. Samo ustanowienie hipoteki ma na celu jedynie ułatwienie wierzycielowi egzekucji jego wierzytelności, a nie ograniczenie możliwości wyegzekwowania, wyłącznie do nieruchomości zabezpieczonej hipoteką. Stosownie z art. 799 § 1 k.p.c. wierzyciel może w jednym wniosku wskazać kilka sposobów egzekucji przeciwko temu samemu dłużnikowi. Spośród kilku sposobów egzekucji wierzyciel powinien zastosować najmniej uciążliwy dla dłużnika. Jeżeli egzekucja z jednej części majątku dłużnika oczywiście wystarcza na zaspokojenie wierzyciela, dłużnik może żądać zawieszenia egzekucji z pozostałej części majątku (§ 2). Natomiast okoliczność, że pozwany wszczął postępowanie egzekucyjne wobec innych składników majątku niż nieruchomość stanowiąca zabezpieczenie umowy pożyczki, w żadnej mierze nie stanowi naruszenia umowy pożyczki z dnia 5 września 2008 r., zwłaszcza, iż jak się ostatecznie okazało egzekucja w niewielkim stopniu zaspokoila wierzyciela – pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie pozwany bank korzystając z przewidzianych przepisami prawa uprawnień (art. 799 k.c.) dokonał egzekucji w najbardziej korzystnych dla niego sposób. Przy czym uprawnienie pozwanego nie może być wyłączone z uwagi na niedogodność po stronie dłużników, albowiem sama egzekucja jest z natury rzeczy niedogodna dla dłużników, a nadto jest ona konsekwencją braku dobrowolnego spełnienia przez nich świadczenia. W konsekwencji Sąd I instancji wskazał, iż pewne niedogodności po stronie dłużników nie mogą ograniczać prawa wierzyciela do wyboru sposobów egzekucji, jeśli jest to potrzebne do należytego zaspokojenia wierzyciela. Zatem oczywistym jest, że nie można czynić zarzutu pozwanemu z powodu korzystania z przewidzianych przepisami prawa uprawnień.

Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego, strona powodowa traci z pola widzenia okoliczność, iż kwota uzyskana przez wierzyciela - pozwany bank, w wysokości ok. 8.000 zł, mimo prowadzonej w dość szerokim zakresie egzekucji, skutkowałą zaspokojeniem tegoż podmiotu w bardzo niewielkim zakresie. Podkreślenia wymaga również okoliczność, iż strona powodowa czy też jej mąż, również dłużnik pozwanego, złożyli w toku postępowania skargę na czynności komornika, która została prawomocnie oddalona przez Sąd I instancji, jak i zażalenie od tegoż orzeczenia zostało oddalone przez Sąd II instancji. Przesądza to w ocenie Sądu o prawidłowości samego postępowania egzekucyjnego.

Abstrahując od powyższego Sąd I instancji wskazał, iż strona powodowa nie wykazała również pozostałych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego. W szczególności strona nie wykazała szkody, którą miała ponieść. Samo oświadczenia strony powodowej dla ustalenia wysokości szkody, jest w ocenie Sądu niewystarczające. Pomijając już samą okoliczność, iż na przedmiotowe roszczenie składały się również znaczne kwoty mające stanowić naprawienie szkody wyrządzonej rzekomo działaniem pozwanego osobom trzecim, do których dochodzenia z oczywistych względów strona powodowa nie była uprawniona w niniejszym postępowaniu. Konkludując Sąd I instancji nie doszukał się podstaw odpowiedzialności kontraktowej pozwanego banku wynikających z nienależytego wykonywania przez pozwanego umowy pożyczki hipotecznej z dnia 5 września 2008 r. W ocenie Sądu Okręgowego analiza roszczenia powódki pod kątem odpowiedzialności deliktowej pozwanego - art. 415 i n. k.c. nie dała podstaw do uznania jego odpowiedzialności.

Zgodnie ze wskazanym przepisem, do przypisania pozwanemu odpowiedzialności deliktowej muszą zostać łącznie spełnione następujące przesłanki:

- zawinione działanie lub zaniechanie sprawcy szkody,
- szkoda,
- związek przyczynowy pomiędzy działaniem (zaniechaniem) sprawcy a szkodą.

Działaniem z jakimi powódka wiąże powstanie szkody było prowadzenie przez stronę pozwaną egzekucji z majątku powódki i jej męża, co m.in. utrudniało jej i J. J. (1) prowadzenie działalności gospodarczej, a nadto było uciążliwe i niewspółmierne do wysokości przysługującego stronie pozwanej roszczenia. Zdaniem Sądu nie sposób dopatrzeć się zawinionego działania w zachowaniu pozwanego banku. Jak już wskazano powyżej pozwany prowadził zgodnie z przysługującym mu prawem egzekucję z majątku powódki i jej męża. Egzekucja, jak wynika z chociażby prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie IX Wydział Egzekucyjny z dnia 22 listopada 2012 r. wydanego w sprawie IX Co 7908/12, oddalającego skargę małżeństwa J. na czynności komornika sądowego prowadzącego egzekucję z wniosku pozwanego, wskazuje, że egzekucja była prowadzona zgodnie z normami wynikającymi z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Zatem nie sposób przypisać pozwanemu winy, po pierwsze za korzystanie ze swojego prawa do wszczęcia postępowania egzekucyjnego (o czym była już mowa powyżej), a także za sposób prowadzenia tego postępowania. Najprościej rzecz ujmując pozwany działał w granicach porządku prawnego, korzystając z przysługujących mu praw, celem zaspokojenia swojej wierzytelności, wynikającej z umowy nieprawidłowo realizowanej przez pozwanego (nie terminowe spłacanie rat). Przy czym odnoszenie się do sposobu prowadzenia egzekucji, w szczególności w tym miejscu jest zbędne albowiem szeroko ta kwestia została omówiona już wcześniej, przy analizie odpowiedzialności ex contractu pozwanego. Konkludując, nie można przypisać pozwanemu winy za zgodne z przepisami prawa dochodzenie swoich wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym. Na marginesie Sąd I instancji zaznaczył, iż pozwany mimo, że nie miał takiego obowiązku próbował polubownie rozstrzygnąć sprawę, bez konieczności prowadzenia dalszej egzekucji. Strona pozwana wychodziła na przeciw oczekiwaniu powódki między innymi zawierając z nią i jej mężem ugodę, proponując restrukturyzację zadłużenia, a nadto umarzając postępowania, co do postulowanych przez dłużników nieruchomości. Zatem obiektywnie rzecz ujmując, nie sposób jest zarzucić stronie pozwanej złej woli, skoro wychodziła w miarę możliwości na przeciw interesom powódki i jej męża, w toku postępowania egzekucyjnego. Ponadto, strona powodowa nie wykazała dalszych przesłanek odpowiedzialności, a w szczególności poniesionej szkody, mimo obowiązku wynikającego z art. 6 k.c., co szerzej zostało umówionej powyżej.

Konkludując, Sąd nie doszukał się podstaw do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej pozwanego banku - 415 k.c. Pozwany w niniejszej sprawie prawidłowo prowadził egzekucje, korzystając z przyznanego mu uprawnień w tym zakresie (art. 799 k.c.), w szczególności, co wskazania sposobu prowadzenia tegoż postępowania.

Odnosząc się do dalszych roszczeń strony powodowej tj. roszczenia o zadośćuczynienie za rozstrój zdrowia - krzywdy, rozstrój zdrowia i wieloletni stres, po pierwsze Sąd I instancji wskazał, iż w znacznej mierze aktualne i w tym zakresie pozostają poczynione wcześniej rozważania, a dotyczące niewykazania przez U. J. wysokości szkody. Po drugie Sąd Okręgowy zauważył, że przepisy Kodeksu cywilnego wskazują, iż zadośćuczynienia za krzywdę można dochodzić jedynie w ściśle określonych przypadkach - m. in. w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 444 k.c.), jak również w przypadku naruszenia dóbr osobistych (art. 24 w zw. z art. 448 k.c.). W ocenie Sąd Okręgowy prowadzenie przez pozwanego postępowania egzekucyjnego skierowanego przeciwko powódce, co do zasady mogła wyrzucić swoje znamię na zdrowiu powódki, gdyż nie ulega wątpliwości, że prowadzona egzekucja musi być dla osób fizycznych stresująca. Jednakże dla aktualizacji przesłanek z art. 444 i 445 k.c. powódka winna udowodnić, iż rzeczywiście nastąpił u niej rozstrój zdrowia, stosownie do art. 6 k.c. Same twierdzenia strony w tym zakresie zawarte w pismach procesowych są niewystarczające dla wykazania przedmiotowej okoliczności. Zgromadzony materiał dowodowy i powyższe rozważania wskazują, że nie sposób byłoby przypisać pozwanemu odpowiedzialności za rozstrój zdrowia powódki, albowiem (jak już wielokrotnie podkreślano) działał on w granicach przyznanego mu przepisami prawa uprawnień.

Powódka ponadto podnosiła, że działanie pozwanego doprowadziło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia. W związku z czym domagała się zapłaty zadośćuczynienia (art. 24 w zw. z art. 448 k.c.). To na powodzie każdorazowo ciąży obowiązek wykazania, iż do naruszenia jego dóbr osobistych rzeczywiście doszło (art. 6 k.c.). Na gruncie niniejszej sprawy strona powodowa nie wykazała, że pozwany, a w zasadzie jego pracownicy, lub inne osoby działające w jego imieniu i na jego rzecz dopuścili się naruszenia dobrego imienia powódki. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, iż doszło ze strony pozwanego do szkalowania, oczerniania powódki lub innych tego typu zachowań naruszających postrzeganie powódki w społeczeństwie. W ocenie Sądu I instancji, strona powodowa zdaje się mylić utratę zaufania do niej przez kontrahentów jej i jej męża, za co pozwanego egzekwującego swoje prawa winić nie sposób, z celowym działaniem pozwanego nakierowanym jedynie na spowodowanie utraty dobrego imienia przez powódkę. Z tych względów nie sposób jest uznać, iż pozwany bank dopuścił się w jakiegokolwiek mierze naruszenia dobrego imienia U. J..

Konkludując Sąd uznał, że powództwo w całości jest bezzasadne, czy to analizując je pod kątem odpowiedzialności ex contractu (art. 471 i n. k.c.) czy też pod kątem ewentualnej odpowiedzialności deliktowej pozwanego (art. 415 i n. k.c.). Roszczenie z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódki z wyżej przytoczonych względów również nie zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, która zaskarżyła go w całości. Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku i ponowne rozpatrzenie pozwu jako zasadnego zgodnie z jego treścią z dnia 17 marca 2015 r.

Skarżąca zarzuciła przedmiotowemu wyrokowi brak analizy dowodów określonych w pozwie, wskazujących na rażące naruszenie prawa, tj. art. 799 § 1 i 2 k.p.c. Zdaniem apelującej, do naruszenia wskazanego przepisu, miało dojść poprzez wszczynanie egzekucji i brak ich realizacji, wybór najbardziej uciążliwego względem dłużnika sposobu egzekucji, niezgodnego z prawem oraz treścią zawartej umowy, wieloletnie nękanie nadmierne co do wysokości.

W uzasadnieniu wskazała, że Sąd Okręgowy nie zauważył dowodów mówiących o szkodzie i krzywdzie jakiej dokonał pozwany. Skarżąca powołała treść art. 799 § 1 i 2 k.p.c. i dodała, że kolejne zajęcia są wyrazem stosowania wobec dłużników niepotrzebnych represji. W uzasadnieniu wniosku o uchylenie wyroku w sprawie zasądzenia od niej kosztów procesu powołała się na art. 102 k.p.c.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że przedstawione przez sąd pierwszej instancji wnioski prawne zostały wywiedzione przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa oraz w oparciu o należyte ustalony stan faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził też postępowanie dowodowe w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu drugiej instancji, a pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach sąd się oparł przy jego ustalaniu. Wnioski końcowe też zostały przedstawione prawidłowo w powiązaniu ze stanowiskiem stron, obowiązującymi przepisami i ustalonymi faktami. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Nadto, nie stwierdzono także uchybień natury procesowej, których zaistnienie sąd drugiej instancji byłby zobligowany brać pod uwagę z urzędu.

Powódka w pozwie oraz dalszych pismach procesowych podała dość szeroki opis swojego roszczenia i okoliczności faktycznych stanowiących jego podstawę. Argumentacja w tym zakresie sprowadzała się jednak w zasadzie do podniesienia nieprawidłowych działań egzekucyjnych strony pozwanej, z której powódka wywodziła roszczenia o odszkodowanie oraz zadośćuczynienie. Należy przy tym zauważyć, że Sąd I instancji dokonał analizy tak zakreślonego roszczenia w sposób szczegółowy, odnosząc się do trzech podstaw normatywnych, tj. deliktowej (art. 415 i n. k.c.), kontraktowej (art. 471 i n. k.c.) oraz naruszenia dóbr osobistych (art. 24 w zw. z art. 448 k.c.) uznając ostatecznie, że powództwo w całości jest bezzasadne.

Odnosząc się z kolei do wywiedzionej apelacji należało wskazać, że ma ona charakter jedynie polemiczny w stosunku do zaskarżonego wyroku. Sprowadza się do twierdzenia o nierozpoznaniu przez Sąd I instancji dowodów wskazujących na nieprawidłowości dotyczące działań egzekucyjnych strony pozwanej oraz szkodę i krzywdę powódki. Pomimo ogólnego wskazania w tym zakresie skarżąca nie wskazała jakie konkretne dowody Sąd a quo pominął. Tymczasem, przewidziany w art. 368 § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. wymóg przedstawienia i uzasadnienia zarzutów oznacza twierdzenia skarżącego o wadliwości zaskarżonego wyroku wraz z wskazaniem, w czym się wadliwość wyroku wyraża oraz powołaniem się na konkretne okoliczności, które zarzucaną wadliwość - w ocenie skarżącego - mają uzasadniać. (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2007 r. II CZ 53/07). Sąd odwoławczy nie jest przy tym obowiązany domyślać się jakich dowodów, zdaniem apelującej, Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, powinny one być przywołane w sposób wyraźny, czego nie uczyniła skarżąca w ramach wywiedzonego środka odwoławczego. Z tego względu postawiony zarzut wymyka się w zasadzie z pod kontroli instancyjnej Sądu odwoławczego. Należy przy tym jedynie na marginesie wskazać, że postępowanie cywilne nie polega na tym aby powołać szereg wniosków dowodowych bez wskazania jakie okoliczności mają potwierdzać, a co istotniejsze bez umożliwienia Sądowi przeprowadzenia wnioskowanych dowodów. Powyższa uwaga dotyczy tak dowodów z dokumentów jak i źródeł osobowych. W tym zakresie należy wskazać, że to sama powódka pozbawiła się możliwości złożenia zeznań przed Sądem I instancji. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz akt postępowania Sąd I instancji pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony U. J., albowiem ta nie stawiała się na rozprawie a jej mąż i jednocześnie pełnomocnik oświadczył, że nie jest możliwe przesłuchanie powódki z uwagi na stan zdrowia a nadto powódka boi się sądu (oświadczenie na rozprawie w dniu 10.12.2015 roku, k-592 akt). Jednocześnie skarżąca nie przedstawiła żadnego materiału pozwalającego na uznanie, że faktycznie jej stan zdrowia nie pozwala na stawienie się przed Sądem i złożenie zeznań. To, że powódka wywodzi w pismach procesowych, iż czuje się pokrzywdzona postępowaniem egzekucyjnym prowadzonym przeciwko niej nie stanowi dowodu wystarczającego do przyjęcia jej twierdzeń za udowodnione. W świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Tymczasem, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Strony są przy tym obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.) W niniejszej sprawie strona powodowa wskazanego ciężaru nie podźwignęła.



W związku z powołaniem przez skarżącą naruszenia art. 799 § 1 i 2 k.p.c. należało wskazać, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału nie można uznać, aby pozwany (wierzyciel powódki) prowadził egzekucję w sposób niezgodny z prawem czy nadmierny, w szczególności poprzez wybór najbardziej uciążliwego dla dłużnika sposobu egzekucji. Zgodnie ze wskazanym przepisem wierzyciel może w jednym wniosku wskazać kilka sposobów egzekucji przeciwko temu samemu dłużnikowi. Spośród kilku sposobów egzekucji wierzyciel powinien zastosować najmniej uciążliwy dla dłużnika (§ 1). Jeżeli egzekucja z jednej części majątku dłużnika oczywiście wystarcza na zaspokojenie wierzyciela, dłużnik może żądać zawieszenia egzekucji z pozostałej części majątku (§ 2). Przepis w § 1 uprawnia wierzyciela do prowadzenia egzekucji ze wszystkich znanych mu składników majątku dłużnika albo takich, które zostaną ujawnione w toku egzekucji prowadzonej innymi sposobami. Oczywiście wskazanie kilku sposobów egzekucji nie może prowadzić do szykanowania dłużnika i nadużywania egzekucji, dlatego też wierzyciel powinien zastosować najmniej uciążliwy sposób egzekucji (ocena zależy od konkretnego stanu faktycznego), czego gwarancję stanowi § 2, przewidujący obligatoryjne zawieszenie egzekucji na wniosek dłużnika z tej części majątku, do której zbędnie skierowano egzekucję (konieczne jest precyzyjne ustalenie, czy egzekucja oczywiście wystarcza na zaspokojenie wierzyciela). Należy przy tym jednak zaznaczyć, że strona powodowa nie wykazała aby postępowanie egzekucyjne skierowano niepotrzebnie do jakiegokolwiek części majątku powódki. W tym zakresie wypowiedział się zresztą Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w postanowieniu z dnia 22 listopada 2012 r. oddalając skargę powódki i jej męża na czynności Komornika, dotyczące w szczególności zajęć nieruchomości dłużników (k. 430 – 432, 436-445). Ponadto, skarżąca w ramach niniejszego postępowania nie kwestionowała istnienia znacznego zadłużenia wobec pozwanego (wierzyciela) i jedynie nieznacznego zaspokojenia długu w ramach przedmiotowego postępowania egzekucyjnego. Skoro powódka twierdzi, że wartość zajętego majątku nieruchomości była znacznie wyższa niż wysokość zobowiązania wobec pozwanego (wierzyciela) to powinna w toku egzekucji skorzystać z instrumentów pozwalających na ograniczenie egzekucji z tych nieruchomości. Należy tutaj wskazać w szczególności na przepisy z art. 946 § 1 k.p.c. oraz art. 979 § 1 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich na wniosek wierzyciela lub dłużnika, zgłoszony nie później niż podczas opisu i oszacowania, jak również z urzędu może być wystawiona na licytację wydzielona część zajętej nieruchomości, której cena wywołania wystarcza na zaspokojenie wierzyciela egzekwującego. O wydzieleniu rozstrzyga komornik po oszacowaniu nieruchomości. Drugi ze wskazanych przepisów stanowi z kolei, że jeżeli w tym samym postępowaniu ma być sprzedanych kilka nieruchomości lub kilka części jednej nieruchomości i jeżeli za te, które już zostały sprzedane, osiągnięto cenę wystarczającą na zaspokojenie należności wierzyciela egzekwującego i kosztów egzekucyjnych, komornik wstrzyma przetarg pozostałych nieruchomości lub ich części. Wobec jednak braku działań powódki, skierowanych na ograniczenie egzekucji oraz jedynie minimalnego zaspokojenia wierzyciela, zarzut dotyczący prowadzenia wieloletniej i nadmiernej co do wysokości egzekucji okazał się gołosłowny. Ponadto, jak zostało podkreślone na rozprawie apelacyjnej przez pełnomocnika pozwanego, a nie zostało zakwestionowane przez stronę powodową - postępowanie upadłościowe prowadzone wobec powódki zostało umorzone z uwagi na brak środków do jego realizacji, co dodatkowo przemawia za uznaniem, zarzutów co do nadmierności egzekucji oraz posiadania wielkiego majątku przez dłużników za niewykazane. Należy bowiem pamiętać, iż z zasady prowadzenie egzekucji stanowi pewną dolegliwość dla egzekwowanego dłużnika. Wynika ona głównie ze stosowanych w jej ramach środków przymusu skierowanych na egzekwowanie dochodzonego roszczenia, wobec braku dobrowolnej spłaty.

W odniesieniu natomiast do zarzutu wszczynania egzekucji i braku jej realizacji, należy zauważyć, że to na skutek wniosków dłużników oraz porozumień ugodowych pomiędzy stronami, pozwany składał wnioski o zawieszenie postępowania egzekucyjnego, a następnie wobec braku realizacji postanowień ugodowych przez dłużników podejmowano zawieszono postępowanie. W tym kontekście nie można uczynić zarzutu pozwanemu dotyczącego niewłaściwego prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pozwanego. W ramach dozwolonych środków prawnych, dostosowywanych do zachowania dłużników prowadził postępowanie egzekucyjne w sposób, wręcz niestandardowy, bo ukierunkowany na polubowne rozwiązanie sporu.

Skarżąca nie podała również postanowień umownych, które jej zdaniem, miały być naruszone wobec prowadzenia przedmiotowej egzekucji. Z tego względu apelacja strony powodowej również w tym zakresie nie mogła doprowadzić do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym bądź kasatoryjnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w pełni zasadne było również obciążenie skarżącej kosztami postępowania należnymi stronie przeciwnej z uwagi na to, że brak było podstaw do zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 102 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zauważyć przy tym należy, iż jak orzekł Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 20 lutego 2012 r. (I ACz 276/12, LEX nr 1115417), odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, tj. wówczas, gdy z uwagi na okoliczności faktyczne konkretnej sprawy zastosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu byłoby sprzeczne z zasadą słuszności (art. 102 k.p.c.). Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprosesowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa), przy czym zła sytuacja finansowa, stanowiąca podstawę do zwolnienia strony od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, nie wyczerpuje sama w sobie przesłanek zastosowania art. 102 k.p.c., a przepis ten, z uwagi na swój szczególny charakter, nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie.

Tymczasem, we wniosku powódki o rozważanie przez Sąd możliwości odstąpienia od obciążania jej kosztami w oparciu o treść art. 102 k.p.c. nie sposób odszukać się okoliczności usprawiedliwiających zastosowanie wskazanego przepisu. Powódka powinna mieć świadomość, że ciężar wykazania zasadności roszczenia spoczywa po jej stronie i w przypadku jego niepodźwignięcia, liczyć się musi z negatywnymi skutkami przegrania sprawy, w tym także z koniecznością zwrotu kosztów postępowania.

Mając na względzie powyższe, apelacja wywiedziona przez powódkę okazała się w całości nieuzasadniona i na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona.

Powódka, jako strona przegrywająca spór powinna zwrócić pozwanemu kwotę 10.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Taka wysokość opłaty została ustalona w oparciu o stawki wynikające z § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.).

Ponadto podkreślić należy, iż w postępowaniu apelacyjnym, z uwagi na fakt, że roszczenie powódki zostało ocenione przez Sąd meriti i mogła się ona zapoznać z uzasadnieniem rozstrzygnięcia tego sądu, wywiedzenie przez powódkę apelacji i związane z tym ryzyko poniesienia kosztów postępowania apelacyjnego, powoduje, że nie ma już tym bardziej podstaw do zastosowania reguł z art. 102 k.p.c. Jak już bowiem podniesiono powyżej, sama treść tego przepisu, mówiąca o wypadkach szczególnie uzasadnionych, daje podstawę do wyłączenia wykładni rozszerzającej. W takiej sytuacji, gdy powódka poznała stanowisko sądu, wskazujące, z jakich powodów uznał on dochodzone roszczenie za niezasadne, nie można już powoływać się na subiektywne przekonanie powódki o swojej racji i winna ona ponieść koszty zgodnie z wynikiem postępowania apelacyjnego.

Danuta Jezierska Dariusz Rostał Mirosława Gołńska